

№ 123.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Marcelego.  
Sr. św. Erazma B.  
Czw. św. Franciszka.  
Piąt. św. Bonifacego B.  
Sob. św. Norberta B.  
Niedz. św. Trójcy.  
Pon. św. Maksyma B.

Wschód słońca godz. 5 m. 45  
Zachód słońca godz. 8 m. 11  
Długość dnia godz. 16 m. 26  
Przybyło d. godz. 8 m. 52

Gena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 5 " 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 2 czerwca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## Nowe 8-klasowe Gimnazjum męskie

z prawami gimnazyów rządowych

### F. LEHRA w Łodzi.

Zapisy uczniów do klas wstępnych, I, II, III i IV, ewentualnie do wyższych, codziennie od godz. 4 — 8 po poł. w tymczasowej kancelarii gimnazjum, Tramwajowa 15, vis-a-vis remizy (połączenie tramwajowe nr. 2 i 7); tamże drukowane gotowe podania i wszelkie informacje. Wpis znacznie niższy, a mianowicie: dla klas wstępnych 40 rb., I i II — 50 rb., III i IV — 60 rb. półrocznie. Przy dostatecznej ilości kandydatów przedwstępne egzaminy wstępne odbędą się w końcu maja. 2091

**A. Heppen**

Wyłączny przedstawiciel

1172

Warszawskiego Towarzystwa  
Handlu Herbatą

z marką „Kopernik”

poleca herbatę polskiego importu w gatunkach wyborowych po cenach przyjętych

SKŁAD HURTOWY:

ul. Mikołajewska 34. Tel. 34-65.

**ZELOWSKIE**  
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

powiat Łaski,

załatwia wszelkie

2127

operacje bankowe.

Weksle płatne w ZELOWIE przyjmuje z protestem.

**COMME TOI**  
PARFUM ULTRA PERSISTANT  
ED. PINAUD. PARIS

### Współcześni Budrysi.

Miał ojczulek synów trzech —  
chłopcy jak dąb zdrowe,  
Lecz im w głowie jeno śmiech  
był i figle nowe.  
Ze miał stary siwy włos  
i coraz mniej mocy,  
Martwił się o synów los  
i we dnie i w nocy  
Po bezsennej nocy raz  
wzywa ich do siebie:  
„Wielki — rzecze chłopcy czas  
myśleć wam o chlebie!  
Niech więc Józio, Władek, Stach,  
zanim legnę w grobie,  
Jaki dobry pewny fach  
wyszukają sobie...  
Poszedł Józio pierwszy w świat  
i się wiesił pierwszy,  
Ze na „świecny” pomysł wpadł  
pisywania... wierszy!  
Zanim Władek ruszył wnet  
i do taty pisze,  
Ze na drogę sławy wszedł  
bo... bełni w klawiszach  
Wreszcie Stach w ich poszedł ślad  
i te pisze słowa:  
Tato! jam otworzył skład  
z koniakiem Szustowa.  
I gdy pierwszych synków dwóch  
litość w ludziach budzi,  
Trzeci ma w swym składzie ruch  
i uznanie ludzi...”

2145

### Z sytuacji finansowej.

Nadzieje żywione ogólnie przez świat finansowy Europy, że z chwilą ukończenia wojen na Bałkanach i złagodzenia zatargów dyplomatycznych, powróci znów tak niespodziewanie przerwana złota era pomyślności — nadzieje te, które w pełni podzielały wszystkie sfery gospodarcze — najzupełniej dotychczas zawiodły. Upragniona poprawa nie nadchodzi.

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy stanął wprawdzie bardzo znacznie pieniądź, poprawiły się stosunki kredytowe, gotówki jest obfitość, jak zapewniają, lecz równocześnie przejawia się niewytłomaczona niczem, niechęć do interesów, niepokój o najbliższą przyszłość.

I co gorzej, tu i owdzie odzywają się poważne głosy, ostrzegające przed zbliżającym się przesileniem ekonomicznym. Coraz częściej o niem się mówi, dyskutuje na zebraniach i w prasie fachowej.

Niedawno mówił na ten temat bar. Rotszyl z Paryża, na zebraniu francuskiego towarzystwa kolei północnych, a głos jego znalazł żywe echo i liczne komentarze we wszystkich sferach finansowych i przemysłowych.

Na podstawie analizy obecnego życia ekonomicznego — wywoził bar. Rotszyl — musi się przyjść do przekonania, że widoki na przyszłość wcale nie są pomyślne.

W ostatnich miesiącach obroty w handlu i przemyśle ogromnie się zmniejszyły, osłabła działalność kopalń węgla, a zakłady metalurgiczne żalą się na brak zamówień.

Są to najpewniejsze oznaki zbliżającego się kryzysu.

A przyczyny tego? W każdym kraju są one różne, są jednak i pewne wspólne — odpowiada bar. Rotszyl. Oto zapomniano zupełnie o dwóch kardynalnych zasadach gospodarstwa: o oszczędności i przeczności na przyszłość. Świetne wyniki ubiegłych lat kilku były demoralizujące, dały powód do rozrzutności; zwiększyły się niepomniernie rozchody wszystkich państw europejskich, przedsiębiorstw i ludzi prywatnych.

Przemysł zadłużył się kolosalnie, bo wszyscy, zarażeni powszechnym optymizmem, prześcigali się w rozszerzaniu fabryk i działalności zarobkowej. Teraz dopiero przychodzi otrzewienie — zrozumiano, że tempo było za szybkie. Reakcja jest smutną koniecznością.

Tak brzmi głos jednego z największych finansistów europejskich.

Istotnie sytuacja przemysłowa i finansowa przedstawia się niezbyt różowo. Wszystkie walory na giełdach spadają systematycznie i niepodobna przewidzieć, na jakim punkcie spadek ten się wreszcie zatrzyma.

Jeśli chodzi o stosunki na rynku rosyjskim, to jakkolwiek niema tu żadnych zrozumiałych przyczyn ekonomicznych, mogących być zapowiedzią przesilenia, jednakże papiery rosyjskie spadają z dnia na dzień tak w kraju, jak i zagranicą.

Tłomaczą ogólnie, że sygnał do obniżenia walorów rosyjskich dała giełda paryska, która, poniosłszy ogromne straty na papierach południowo-amerykańskich, sprzedawać musi wszystko, co ma pod ręką, a więc przedewszystkiem walory rosyjskie, którymi jest zasypana. Po zatem kurs rubla zszedł do poziomu, nieznanego już od lat wielu.

W ostatnich dniach odbyło się w Petersburgu zebranie przedstawicieli wielkich banków pod przewodnictwem prezesa Banku państwa p. Szypowa, na którym uchwalono szereg środków dla powstrzymania paniki giełdowej. Pod wpływem tej akcji kursy podniosły się, lecz czy będzie to zwyczajka trwała, jest rzeczą najzupełniej niepewną.

Na rynku naszym stosunki kredytowe są normalne, gotówka jest obfita, stopa procentowa umiarkowana. W przemyśle nie okazuje też nic groźącego przesilenia, pomimo to, w związku z nastrojem giełd zagranicznych, kursy większości naszych najsolidniejszych akcji uległy znacznej obniżce.

2147

## Po zgonie prezesa regencji poznańskiej.

—?

Nieoczekiwana śmierć naczelnego prezesa regencji poznańskiej, Schwarzkopfa o czym donieśliśmy w sobotnich telegramach, sprawiła w Poznaniu wielkie wrażenie.

Zmarły prezes niedługo, bo niespełna trzy lata piastował ten urząd w Poznańskim. Do Poznania przyszedł po zacięty polakożercy, Waldowie, a poprzedziła go szerzona przez pewne koła opinia, jakoby jego prezesura oznaczała coś w rodzaju nowego kursu „pojednawczego” wobec Polaków. Było to złudzeniem owych kół.

System antypolski pozostał systemem. Osobiście uderzył wprawdzie nowy naczelnny prezes w inny ton, niż jego poprzednik. Był bowiem zwolennikiem bardziej stopniowej „kulturalnej asymilacji” Polaków i roztopienia ich żywiołu i ducha w szerokiej fali morza niemieckiego. Małostkowe drażnienie uważał za stanowiska państwowego raczej za szkodliwe, bo pobudzające Polaków do tem większej odporności. Za jedno z głównych swych zadań uważał pozyskanie gładkością dyplomatyczną arystokratycznych sfer polskich, by je zasymilować z pruską ideą państwową i pod względem polityczno-narodowym odsunąć od reszty społeczeństwa, a raczej od ogółu polskiego. Że to się Schwarzkopfiowi w pewnej mierze udało, najlepszym dowodem było to, że część arystokracji polskiej udała się na zamek cesarski podczas pamiętnego zeszłorocznego pobytu cesarza Wilhelma w Poznaniu.

Zmarły liczył lat 56.

## Książę Piotr Swiatopłk-Mirskij.

Jak wiadomo z telegramu, zmarł onegdaj w Petersburgu były minister spraw wewnętrznych, książę Piotr Swiatopłk-Mirskij.

Urodzony w r. 1857 wstąpił młodo do wojska; gdy dosłużył się stopnia generała-majora, przeszedł do służby cywilnej.

W r. 1897 został gubernatorem penzeńskim, w r. 1900 (przy Sipiaginie) wiceministrem spraw wewnętrznych i szefem korpusu żandarmów. Po zabójstwie Sipiagina (1902), mianowany został generał-gubernatorem wileńskim. Na tem stanowisku przebył do r. 1904, to jest do zabójstwa Plehwego, po którym objął ministerium spraw wewnętrznych.

Nominacja jego po tak wybitnym reakcyjności, jak Plehwe, uważana była powszechnie za zmianę zasadniczą kursu polityki rządu. Za jego liberalizującego ministerium zaczęła się ożywiona dyskusja w prasie i wśród społeczeństwa rosyjskiego nad reformami, których potrzeba odczuwana była powszechnie.

Rozruchy Gaponowskie w Petersburgu i ich następstwa, przerwały brutalnie tę sielankę, nadając inny kierunek biegowi wypadków. Książę Swiatopłk-Mirskij podał się wtedy do dymisji, po siedmiu miesiącach zajmowania urzędu ministra.

Na widownię polityczną już nie wrócił; w ostatnich latach zresztą złożony był ciężką niemocą.

Książę Piotr Swiatopłk-Mirskij pochodził z rodziny do niedawna polskiej. Dziad jego, książę Jan, był posłem na sejm Królestwa Polskiego, babka, Marcyanna z Nestitz-Jackowskich, literatka polska.

## Co to jest „polska demokracja?”

We Lwowie odbył się niedawno zjazd rady naczelnej „Polskiego stronnictwa demokratycznego”, którego oficjalnym organem jest „Nowa Reforma”. Jak głosi komunikat tegoż pisma, obradowali tam prócz referentów, następujący przywódcy „polskiej demokracji”: Feldstein, Loewenstein, Merwin, Ritter, Hochfeld, Gold, Rauch, Nimhin, Falk, Kolischer. Sami najczystszej krwi „lechil”

W takiej kompanii można się było — jak w dobrzyńskim zaścianku — „nadyszeć i najeść polszczyzną”.

„Wprawdzie musiało razić cokolwiek — pisać „Głos Narodu” — zabłąkanie się pomiędzy ten wybór szczyrych polskich demokratów jednego szlachcica — mowa tu o p. Loewensteinie-Opokarydzyńskim — ale za to reszta? Cóż to za klasyczne po prostu wcielenie „od polskiej myśli demokratycznej!”

## Wyrok w sprawie 82.

W ubiegłą sobotę o godz. 8 wiecz. izba sądowa warszawska ogłosiła wyrok w sprawie 82 osób, oskarżonych o należenie do PPS, która toczyła się przez 2 tygodnie.

Uniewinnieni zostali: Arwaj, Banasiak, Bednarski, Brzozowska, Danczyk, Gocał, Gligsonówna, Horodecki, Kowalski, Kuśmierski, Mro-

wiec, Hackiewicz, Stolarski, Surzycki.

Na zesłanie na osiedlenie skazani zostali: Boms, Brzozowski, Czapkiewicz, Cwikliński, Ciura, Dziurkowski, Domański, Grzędzielewski, Kursa, Kóch, Kosmułski, Kuśmierska, Majewski, Melicher, Nowak, Oleśniewicz, Czerwiński, Chodorowicz, Filipiak, Fikus, Fonferko, Pyka, Pryliński, Płaszczyk, Wawrzyniec, Popęda, Sierka, Sokołowska, Szlązak, Szczypior, Ujma.

Na roboty ciężkie skazani zostali: Bednarkiewicz, Kulpecki, Makarski, Maryanna Płaszczkowska, Wagner — na lat 5; Gieras, Janota, Forstok — na 4 lata; Gołąb — na 6 lat; Brzozowski, Dowbor, Rajewski, Sobczyk, Syrek, Urbański — na 8 lat; Kawecki, Radek — 10 lat; Celiński, Kostrzębski, Sadowski, Wąsak i Wcisło — na 12 lat; Wąługa — na 15 lat.

Nadto skazano na 12 lat robót ciężkich Su-kiennika.

## Teatr „Przeглядów”.

Drugi z rzędu program młodej scenki, zwiastującej od soboty liczne zastępy publiczności do ogrodu „Grand-Hotelu”, zbliżony bardzo do repertuaru „miniaturowego”, składa się z dwóch jednoaktówek w połączeniu z popisem baletu.

Operetka z francuskiego p. t. „Czarny władca” zyskała szczerą pochwałę publiczności, za duet pani Wandyczowej z p. Gierasieńskim oraz tercet: pani Puchniewskiej z pp. Wandyczem i Gierasieńskim.

Farsa „Spokojny dom” p. L. Morozowicza, z autorem w charakterze reżysera i wykonawcy głównej roli, dzięki żywej akcyi i zabawnym sytuacyom podobała się ogólnie.

Na pochlebny wzmiankę zasługują balet: p. Kłossowska i p. Abramowicz — za taniec murzyński, oraz p. Potapowicz i p. Michałowicz — za taniec hiszpański.

Podczas przerwy między jedną a drugą aktówką, prof. Henry z żoną, przelotni goście paryscy, odtańczyli Tango-menuet i Furlanę.

Tańce, wykonane bardzo wytwornie, podobały się ogólnie.

(g)

## KALENDARZYK TERMINOWY.

MIJONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Ratuszowa. Jutro Bratunia.

TEATR MINIATUR z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania”). Dziś i codziennie operetka p. t. „Pan Choufleury przyjmuje” i farsa w 1 akcie p. t. „Tajemnica” oraz część koncertowo-kabaretowa.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery; o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

85) ARTUR GRUSZECKI.

## KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wieloka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 121).

— Nie turbuj się waść tak bardzo, niech ci będzie pociechą, że stajesz w obronie uciśnionego stanu szlacheckiego.

— Wiemci ja, że to honor, ale muszę wyduścić ostatnie tyńfy. Gdyby mi kto tak pomógł byłbym mu całe życie wdzięczny i nie byłoby takiej rzeczy, którejbym mu odmówił.

Podzupek pomyślał chwilę i spytał z naciskiem:

— I rzetelnie to mówisz?

— Jakem szlachcic herbowy.

— Kiedy cię bieda tak przycisnęła, pomoże ci, mości ważniku. Czy masz swego prokuratora? — tak nazywano w owym czasie adwokatów.

— Jużci, że mam. Zjadłyby mnie te łyki bez jego szczerkania, ale też drogi, bo drogi, — westchnął.

— Co dobre, to i drogie, — rzekł sentencyonalnie podzupek, ileż tedy potrzebujesz na ten proces?

— Ile? — zastanowił się, jakkolwiek już przy pierwszej wzmiance o pomocy umyślił, ile

ma zażądać, — co najmniej pięćdziesiąt złotych polskich...

— Aż tyle? — skrzywił się podzupek.

— Toż muszę opłacić prokuratora; zawieźć i karmić świadków; wygotować kopie; straszną moc wydatków.

Zawahał się podzupek; rzucił tak wielki pieniądz lekko, ale czy przynajmniej zbliży go to do Tekli? Jakkolwiek bywał nawet rozrzutny, gdy chodziło o amory, z natury był oszczędny więc aż się spocił na myśl, że wyrzuci pięćdziesiąt złotych; lecz znów Tekla była taka ładna, miła, zgrabna, z prześliczną figurą, że z westchnieniem sięgając do kalety, rzekł:

— Gdybyś, ważniku, nie miał tak pięknej bratanicy, nie dałbym tyńfa, licząc wszelako na ciebie, boś rozumny i zablęgliwy na przyszłość. Dam ci pięćdziesiąt złotych i wracam tryumfotorem, czego i mnie daj Boże doczekać.

— Dopraszam się też łaski waszej miłości o konie żupne do Krakowa na ten sąd burgrabski.

— Niech będą i konie, — westchnął, — byleś wrócił tego samego dnia.

— Wrócę napewno w środę, wszak we czwartek muszę zaprowadzić bratanicę na Zamek.

— Słusznie mówisz mości ważniku, a gdyby jej trzeba było coś do stroju, kup, nie żałuj, zwrócę ci.

— Pokornie dziękuję w jej imieniu i swojem, — skłonił się, — wasza miłość jesteście szlachetny i litujesz nad sierotą. Dopraszam też łaski waszej miłości, ażebyś mi pozwolił wziąć ze sobą dwa kruchy soli na prezenta.

— Na cóż ci dwa centnary soli?

— Kto smaruje, ten jedzie... a łyki są chciwe na sól.

— Ano, bierz i już idę, bo zanim co zyskam, weźmiesz mi pół żupy, — uśmiechnął.

— Wolne żarty waszej miłości.

— Zawołaj białogłowy, chcę się pożegnać.

A że w pokoju było duszno i gorąco i z pieca i z targów, otarł pot z czoła, zapomniawszy o czernidle na brwiach i barwiczce na twarzy. Porobiły się też smugi czarniawe i czerwone, które zdradziły i malowidło i wiek.

Weszła ważnikowa, a chociaż zauważyła zmiany na twarzy podzupka, zachowała powagę; Tekla natomiast omal że w głos się nie roześmiała i dygnawszy wdzięcznie na pożegnanie, szybko uciekła.

Oracznicy z niskimi ukłonami odprowadzili podzupka do kolaski, a gdy odjechał, spytała żona:

— Czy co ważnego powiedział?

— Dał mi wezwanie na roki sądowe do Krakowa.

— Na kiedy?

— Na środę.

— Boże! Boże! — szła wraz z mężem do izby, — jaki to koszt! jaka strata pieniędzy i zdrowia!

— Na kosztu on dał pięćdziesiąt złotych i dwa kruchy... opłaci się jazda kołami żupnemi — zaśmiał się.

— On! On! — zawołała zdziwiona, — skądże ta łaska i dar?

— Zadurzył się stary w Tekli, nawet ofiarował się zwrócić nasze koszta na jej strój.

(D. c. n.).



„TEATR PRZEGLADÓW“ (ogródek Grand-Hotelu—wejście od ul. Krótkiej). Dziś i dni następujących operetka p. t. „Czarny władca“ i farsa „Pomyleni“ czyli „Spokojny dom“. Początek o godz. 10 wiecz.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-ej rano do 5-ej po poł.

## Wiadomości kościelne.

(h) **Nabożeństwa w kościołach.** Przez obydwa ubiegłe dni świąt ludność pobożna odwiedzała bardzo licznie świątynie Pańskie. Najwięcej pobożnych było w kościele św. Stanisława Kostki na nabożeństwach odpustowych, które zakończą się w dniu dzisiejszym.

(a) **Odpust w Łągiownikach.** Czem dla Warszawy są Bielany z kościołem O. O. Kamedułów, tem dla Łodzi są Łągiowniki z historyczną świątynią, pozostałą po skasowanym klasztorze franciszkańskim.

I tu i tam w dni uroczystości odpustowych śpieszą z miasta do miejsc tych tysiączne tłumy aby pokrzepić ducha modlitwą i odetchnąć na łonie ukwieconej przyrody świeżem, ożywczem powietrzem.

Tegoroczny odpust Zesłania Ducha Świętego ściągają w oba dni świąt około 17 tysięcy osób.

Wczoraj przybyła tu bardzo liczna kompania z parafii Najświętszej Maryi Panny w Łodzi.

Jak w pierwszy dzień świąt, tak i w drugi, podczas nabożeństwa sumowego wygłoszone zostały po dwa kazania, jedno w kościele, drugie na cmentarzu. Na niesporach również księża głosili słowo Boże.

Zakończenie uroczystości odpustowych nastąpiło wczoraj wieczorem.

## KRONIKA.

(—) **Zatwierdzenie ustawy bankierskiej.** Komisja międzywydziałowa zatwierdziła opracowaną przez kancelaryę kredytową projekt ustawy, normującej działalność domów bankierskich. Główną zasadę projektu stanowi ścisła kontrola nad operacjami tych domów.

(a) **Z przemysłu.** W ciągu ostatnich dwóch tygodni sytuacja na łódzkim rynku przemysłowym nie uległa poważnej zmianie.

Dokonane przez kupców moskiewskich transakcje na dostawę towarów, przy ogólnych obrotach handlowo-przemysłowych, nie wpłynęło na zbyt wielkie ożywienie rynku przemysłowego.

Wojażerowie wysłani przez większe firmy tutejsze do Cesarstwa powrócili z dość obfitymi obśtalunkami. Zamówienia są o wiele większe niż w ubiegłym roku.

Fabrykanci łódzcy wyczekują obecnie odbiorców-klientów, którzy dokonywają zwykle w tym czasie zakupów bezpośrednio w fabrykach.

Miejscowe przedzalnie wełny pracują z natężoną energią. Większość przedzalni powiększyła swoje asortymenty przedzalnicze. Ceny towarów surowych są mocne; ceny przędzy nawet zwiększają się.

Niektórzy fabrykanci kamgaru przystąpili do fabrykacji towarów z wełny czesankowej, stosując przytem odpadki towarów kamgarowych.

Lamentują na to kupcy, handlujący materiałem surowym.

Fabrykanci chustek wełnianych mają duże obśtalunki.

Nietylko w Łodzi, lecz i w sąsiednich miastach, Zgierz i Pabianicach — tkacze ręczni są zaważeni pracą.

(a) **Nowa fabryka.** Rząd gubernialny piotrkowski wydał pozwolenie p. D. Sztange na otwarcie pierwszej w Łodzi fabryki szyldów emaliowanych oraz stempli lakowych.

(a) **Wybory pełnomocników.** W czwartek wieczorem w 36 fabrykach, należących do Władzowskiej ogólnej kasy chorych odbędą się zebrania

w celu wyboru od robotników pełnomocników do kasy chorych, w liczbie 80-ciu.

(a) **Z kas chorych.** Onegdaj odbyło się nadzwyczajne zebranie pełnomocników kasy chorych przy fabryce Emila Eiserta.

Postanowiono, aby robotnikom, znajdującym się na kuracji w szpitalach zmniejszyć zapomogę, mianowicie zamiast jak dotychczas dawać tylko 1/3 teje płacy.

Według wyjaśnienia inspektora fabrycznego uchwała ta musi być zmienioną względem tych robotników, którzy z pracy swojej utrzymują rodzinę.

W sprawie tej zwołane będzie specjalne zebranie pełnomocników.

(a) **Z minionych świąt.** Przez dwa ubiegłe święta panowała piękna, słoneczna pogoda. Korzystając z tego każdy, kto mógł, wyruszał za miasto, aby przez kilka godzin odetchnąć wonnem powietrzem pól i lasów. Pociągi kolei fabryczno-łódzkiej i kaliskiej oraz kolejek dojazdowych podmiejskich — były w istnem obłożeniu. Zdobywano miejsca przebojem.

Od letników i przybyłych umyślnie na święta rodzin i gości zaroilo się w okolicznych wsiach, a głównie w Andrzejowie, Bedoniu, Gałkówku, Zakowicach, Rudzie Pabianickiej i Rogach i t. d.

Wszędzie było gwarno i wesoło. Pociągi wieczorne, odwożące z powrotem do Łodzi spacerowiczów — były przepelnione.

(a) **Wzmoczony ruch przedświąteczny.** Na kolei fabryczno-łódzkiej od godz. 9-ej rano w sobotę, do rana w niedzielę — kasy pasażerskie II i III-ej klasy sprzedały 12,128 biletów w stronę Warszawy, Częstochowy oraz w komunikacji miejscowej.

(a) **Odmowa zatwierdzenia związku.** Gubernator piotrkowski odmówił zatwierdzenia związku mularzy i farbiarzy w Łodzi z tego powodu, że w przedstawionej ustawie władze znalazły wiele nieprawidłowości.

(a) **Wystawa marek i widoków pocztowych.** Firma F. Kossek i S-ka, posiadająca bogate zbiory marek używanych i pocztówek z widokami — otrzymała pozwolenie władzy na urządzenie w Łodzi specjalnej wystawy marek i widoków pocztowych.

(a) **Otwarcie bazaru.** Wczoraj w południe odbyło się uroczyste otwarcie bazaru przemysłowo-rzemieślniczego w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 91.

(a) **Zebranie robotników hafciarzy.** W ubiegłą niedzielę, wieczorem, w sali „Victoria“, przy ulicy Pasaż-Szulca № 2, odbyło się przy udziale 200 osób zebranie robotn. wyrabiających hafty, na którem omawiano sprawę zrzeszenia się. Jedni przemawiali za zorganizowaniem Związku samodzielnego, drudzy za przyłączeniem się do związku przemysłu włóknistego.

W rezultacie po ożywionej dyskusji postanowiono założyć samodzielny związek, który zjednoczy około 300 robotników hafciarzy.

Po odczytaniu i przyjęciu opracowanej ustawy, wybrano komisję, złożoną z 8-miu osób, która zajmie się wyjednanem zatwierdzenia tej ustawy.

(a) **Ze związku metalowców.** Na mocy rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, zamknięte zostały istniejące cztery oddziały Związku zawodowego robotników przemysłu metalowego gubernii piotrkowskiej, w Dębowej Górze, Dąbrowie, Sosnowcu i Zawierciu.

Zamknięcie nastąpiło skutkiem tego, że wzmiankowane oddziały nie zawiadomiły władze gubernialne w czasie właściwym o rozpoczęciu swej działalności.

Ponadto centralny zarząd Związku w Łodzi pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

(a) **Zebranie restauratorów.** Onegdaj, w lokalu przy ul. Milsza nr. 46 odbyło się pod przewodnictwem p. Stanisława Józwiaka zebranie stowarzyszenia właścicieli zakładów restauracyjnych 3-go rzędu.

Rozważano sprawy następujące: Zdarza się często, że właściciele trzeciorzędnych restauracji wynajmują lokale w domach, gdzie poprzednicy zdobyli już renomę i klientelę. Korzystając z tego, kamienicznicy wyśrubowują coraz wyższe ceny komornego. Dla ogólnego dobra członków stowarzyszenia postanowiono,

ażebym w przyszłości przy zawieraniu kontraktów na lokale restauracyjne trzeciorzędne kierowano się następującym regulaminem: Jeśli restaurator będzie chciał wynająć lokal wynajęty już poprzednio przez któregoś z członków stowarzyszenia, to obowiązany będzie przede wszystkim zawiadomić o tem restauratora zajmującego lokal i uzyskać jego zgodę piśmienną czy ustną na ustąpienie lokalu. Jeśli zaś restaurator, poszukujący lokalu nie zastosuje się do tego, to postępowanie jego zostanie napiętnowane jako niesumienne i będzie wykreślony z listy członków stowarzyszenia.

Postanowiono rozpocząć walkę przeciwko browarom sprzedającym bezprocentowo piwo osobom prywatnym.

Postanowiono ukrócić dostarczanie wódek do zakładów, niekorzystających z prawa sprzedaży trunków.

Dla ostatecznego rozstrzygnięcia tych spraw uchwalono porozumieć się z właścicielami browarów i dystylarni na zebraniu specjalnem.

(a) **Z zarzewskiej kasy chorych.** W nadchodzącą niedzielę, w sali 4-go oddziału straży ogniowej ochotniczej, odbędą się wybory członków zarządu zarzewskiej kasy chorych dla robotników fabrycznych.

(h) **Z kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.** Wczoraj o godzinie 3 po południu w zakładzie hydropatycznym na Chojnach odbyło się w drugim terminie ogólne zebranie członków chojeńskiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Na przewodniczącego wybrano p. Dybowskiego, który poprosił na asesorów pp. Hindta Koneckiego. Sprawozdanie odczytał p. Grzybowski. Wykazuje owę gotowizną w kasie dnia 31 grudnia 1912 roku 4,556 rub. 81 kop. Wpłynęło w ciągu roku 1913 do kasy 501,637 rub. 44 kop., wypłacono 494,646 rub. 28 kop., pozostało na rok 1914 11,547 rub. 97 kop.

W papierach procentowych Tow. posiada 1907 rub. 50 kop. W towarzystwach finansowych ulokowało 16,196 rub. 96 kop., wydano pożyczek w 1913 roku na sumę 199,235 rub. 52 kop. Majątek ruchomy liczone na 2196 rub. 49 kop. Różne wydatki 1840 rub. 01 kop., udziały obliczone 50,448 rub. 28 kop., kapitał zapasowy 658 rub. 12 kop., kapitał specjalny 1032 rub. 57 kop., wkłady 211,074 rub. 72 kop. zyski 2,737 rub. 65 kop. Zebranie ogólne zatwierdziło sprawozdanie powyższe. Dywidendę przyznano 3 i pół procent. Do zarządu wybrano ponownie pp.: Jana Grzybowskiego i Tomasza Mrygonia. Do rady wybrano na członka ponownie p. Zaradę, na zastępcę p. Wincentego Łopińskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie pp.: W. Wojskiego, F. Handricha i T. Kozaneckiego.

(a) **Odczyt w Chojnach.** Zarząd Towarzystwa szerzenia wiedzy im. Henryka Sienkiewicza w Chojnach, uzyskał pozwolenie na odczyt pod tyt. „Alkoholizm i suchoty“, który wygłosi dr. Skalski.

(h) **Zabawa ludowa.** Dorocznym zwyczajem na Wodnym Rydnym w dniu Zielonych świątek odbywała się zabawa ludowa. Prócz karuzeli, huśtawek i innych atrakcyj, urządzono z górą sto „kół szczęścia“, przynoszących dobry dochód, a więc „szczęście“ swoim właścicielom. Mechanizm koła jest dość prosty. Kołu nadaje się ruch obrotowy. Na kole sterczy wskazówka, — ściślej — prosty gwóźdź; jeśli gracz postawił swoje pieniądze na numery parzyste, a gwóźdź z chwilą zatrzymania się koła, wykazał na tarczy numer nieparzysty, albo zatrzymał się na punkcie między dwoma numerami, natenczas gracz przegrywa. Tak więc przedsięwzięcie ma dwie szanse wygranej, a gracz — tylko jedną.

Do wygrania są różne przedmioty: lampy, figurki gipsowe i t. d., a nawet figury świętych. Najwini zgrywają się ochoczo, a każda wygrana budzi coraz nowy zapal w otaczających, jak znowu przegrywający gracz zapala się do odegrania swojej stawki.

(a) **Zabójstwo.** W sobotę wieczorem na ul. Głowackiej spotkali się znani nożowcy Konstanty Frankowski, zamieszkały na Bałutach, przy ul. Ogrodowej nr. 12 i Bolesław Grabicki, zamieszkały przy ul. Nowo-Łągiwickiej nr. 14. Obaj, żywiąc względem siebie urazę na tle da-

# Ogród „Grand-Hotelu”

Wstęp 50 kop. Za miejsca siedzące żadnych dopłat się nie pobiera  
Bilety abonamentowe na cały sezon 10 rb., na pół sezonu, t. j. do 15 lipca — 6 rb.

## I. Wielki Koncert Orkiestry Filharmonijnej pod dyrekcją kapelmistrza Milana Rodera.

## II. Przedstawienie „TEATRU PRZEGLĄDÓW”

- 1) „Czarny Włodek”, operetka w 1 akcie Claretie.  
Balet: Tańce murzyńskie; Toreador i Andaluzka.
- 2) „Pomyleni” czyli „Spokojny dom”, farsa w 1 akcie L. Morozowicza.

Po przedstawieniu koncert kwartetu smyczkowego pod werendą.

0000

wnych porachunków, wszczyli z sobą kłótnię, która wkrótce zamieniła się w bójkę. W rezultacie błysnęły noże. Frankowski ugodzony kilkakrotnie w szyję, padł na ziemię krwią zboczony, a Grabowski, widząc to, zbiegł.

Nieodzyskawszy przytomności, Frankowski skutkiem przecięcia arterii, wkrótce zmarł. Sprawcę zbrodni, Grabowskiego policja aresztowała.

(a) **Postrzelenie w Koluszkach.** W ubiegłą niedzielę, o godzinie 3-iej po południu, wsi Koluszki, na podwórzu domu Tomaszewskiego, oddalonego o kilkadziesiąt kroków od stacyi, Maryan Macianow, pracownik kolei fabryczno-łódzkiej, nabijał flower. Skutkiem własnej nieostrożności M. spowodował wystrzał. Kula trafiła w stojącego naprzeciw Włodzimierza Guryńczuka, urzędnika pocztowo-telegraficznego, stacyi Koluszki.

Rannego przewieziono natychmiast na stacyę Łódź, gdzie po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono G. do szpitala ewangelickiego, obok Helenowa. Tutaj dokonano operacyi wyjęcia kuli. Stan zdrowia Guryńczuka poprawił się. Lekarze robią nadzieję utrzymania go przy życiu.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał: Wacława Kofomskiego—na 3 miesiące aresztu za użycie w bójce topora; Wojciecha Sięćkiewicza—na 3 miesiące aresztu za rozprawę nożową; Froima Zelka Weintrauba—za hulajstwo na 7 dni aresztu; Moszka Joskowicza—na 3 miesiące aresztu za opór policji; Majera Rutę i Stanisława Gussa—za pobicie i awanturowanie się w stanie pijanym po jednym miesiącu aresztu; Jana Rutkowskiego—na 2 miesiące, a Stanisława Kowalskiego i Michała Stuczyńskiego—po 1 miesiącu aresztu—za skandal i rozbicie szymb w sklepie Mikołajczyka.

(a) **Nowy kinematograf.** W ubiegłą sobotę komisja techniczno-budowlana dokonała oględzin nieruchomości przy ulicy Konstantynowskiej, gdzie spółka A. Kartowski, W. Wielgowski i A. Weinberg zamierza wznieść budynek na kinematograf.

Komisja nie znalazła przeszkód do urządzenia projektowanego kinematografu.

(a) **Aresztowanie zabójcy.** Przed trzema tygodniami na ul. Rokicińskiej niewiadomy złoceńca zabił Juliusza Stroińskiego, lat 56, stolarza, zamieszkałego przy ul. Tuszynskiej Nr. 16.

W tych dniach policja aresztowała człowieka podejrzanego o to zabicie. Odebrano od niego duży nóż składany sprężynowy.

(a) **Krwawy napad.** W niedzielę w nocy u zbiegu ulic Włodzkiej i Petersburskiej, na powracających do domu Wojciecha Sasłińskiego, lat 52 i Józefa Zielińskiego, lat 53, napadło kilku ludzi w celach rabunku. Sasłińskiemu zadano nożem 23 rany, Zielińskiemu 8 ran.

Obu rannych w stanie ciężkim odwieziono do szpitala św. Aleksandra.

(a) **Wypadek z bronią.** Wczoraj w fabryce G. Siegelberga przy ul. Konstantynowskiej № 122, syn stróża, 24-letni Jan Ciągosz, wybierając się na wycieczkę do lasu, chciał zabrać ze sobą rewolwer ojca. Ten jednak na to nie pozwalał. J. Ciągosz usiłował gwałtem zdobyć broń. Skutkiem nieostrożności, Wojciech Ciągosz (ojciec) pociągnął za cyngiel i spowodował wystrzał. Kula trafiła w nogę Jana.

Charakterystycznym jest fakt, że w roku zeszłym o tym czasie młodszy syn Ciągosza, próbując rewolweru, wystrzelił i zabił się na miejscu.

(p) **W maszynie.** W ubiegłą sobotę w fabryce przy ul. Podleśnej № 5 Bolesław Koleszko, robotnik lat 16, w maszynie, na której pracował, odniósł rany szarpane lewej ręki i złamanie środkowego palca.

Opatrzono go na stacyi Pogotowia.

(p) **Przy pracy.** W sobotę na ul. Aleksandrowskiej № 37 Bonifacy Broszkiewicz, malarz pokojowy, lat 20, podczas swej pracy zawodowej, spadł z drabiny z wysokości 1 go piętra i dostał wstrząśnienia mózgu.

Po nałożeniu mu opatrunków na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Opaznienie.** W niedzielę na ul. Średniej № 130 Anna Więckowska, żona robotnika, lat 28, przy rozpalaniu ognia naftą, wskutek wybuchu doznała oparzenia rąk i prawego boku.

Doraźnej pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

(p) **Zamachy samobójcze.** W ubiegłą sobotę w mieszkaniu własnym przy ul. Hypoteckiej № 2 Mateusz Or, woźnica, lat 48, usiłował otruć się nieznaną trucizną.

Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

— Tego samego dnia na ulicy Chłodnej № 8 Agnieszka B., żona robotnika, lat 26, usiłowała otruć się karbolem.

Mimo energicznej pomocy, podanej desperatce przez lekarza Pogotowia, w stanie groźnym odwieziono ją do szpitala Poznańskich.

— Wczoraj na ul. Ceglarnianej Nr. 56 Józefa K., lat 20, usiłowała otruć się również karbolem.

Niebezpieczeństwo usunął na miejscu wypadku lekarz Pogotowia.

— W kilka godzin później na ul. Radwańskiej № 21 Kazimierz P., robotnik, lat 28, w mieszkaniu własnym usiłował otruć się kwasem octowym.

Po udzieleniu desperatowi doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, w stanie groźnym odwieziono go do szpitala Aleksandra.

Przyczyna zamachów nieznaną.

(a) **Fabryka cykoryi.** Majer Sztal uzyskał pozwolenie władz na otwarcie w Radogoszczu fabryki cykoryi.

(a) **„Mak” w Zgierzu.** Niedzielne święto „maku” w Zgierzu, dzięki pięknej pogodzie i dobrej organizacji, odbyło się według nakreślonego programu. Kwesta, rozpoczęta wczesnym rankiem, trwała do późnego wieczora. Kwiatek kupowali chętnie nie tylko mieszkańcy Zgierza, jako głównie obowiązani do popierania dobroczynnych instytucji swego miasta, ale także łodzianie, którzy w dniu tym tłumnie przeciągali przez Zgierz na doroczną odpust w Łagiewnikach.

Sądząc z powodzenia dochód z kwiatka będzie pokaźny.

(a) **Epidemia w szkole.** Śród dzieci, uczęszczających do szkoły początkowej w Piaskowicach, w pow. łódzkim, ukazała się jakaś epidemiczna choroba, wobec czego wyjechał do Piaskowic lekarz powiatowy.

(a) **Pożar z podpalenia w Zgierzu.** W nocy z soboty na niedzielę, w posesji Józefa Chrzastowskiego przy szosie Konstantynowskiej № 5, wynikł pożar, jak się niebawem okazało, z podpalenia. Złoczyńca zawiązał wprost kłamkę u drzwi wejściowych tak, aby ich z zewnątrz nie można było otworzyć, to samo uczynił z okiennicą, którą następnie oblał naftą i zapalił. Ogień jednak spostreżono tak wcześnie, iż udało go się stłumić w zarodku.

W sprawie tej wdrożono energiczne śledztwo.

(a) **Epidemia pożarów w Kamieńsku.** Dnia 28 z. m. o godz. pół do 12-iej w nocy wynikł już 5-ty w tym roku pożar stodoł. I tym razem, dzięki asilnej akcji ratunkowej, pożar, który zagrażał dziesiątkom innych stodoł, zdołano uniejszczyć. Spaliła się tylko jedna stodoła, należąca do Antoniego Tarneckiego. Przyczyny pożaru niewyjaśniono.

## S Z T U K A.

(x) **Z teatru „Miniature”.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

„Miniature” po ostatnim zreorganizowaniu z każdym dniem liczą coraz więcej zwolenników. I tak na obu przedstawieniach świątecznych było tak pełno, że obszerny ogródek „Miniature” ledwie gości mógł pomieścić.

Od dziś dnia zmienia się farsa. Dana bowiem będzie jednoaktówka Dobrzańskiego p. t. „Tajemnica”. Operetka Offenbacha p. t. „Pan Choufflery przyjmuje” pozostanie do końca tygodnia, na żądanie publiczności która bawi się na niej, dzięki świetnej grze pani Celińskiej w śmieszczeniu.

Część koncertowo-kabaretowa pod kierunkiem p. Sierpińskiego też przedstawia się interesująco. Orkiestra gra bez zarzutu.

## Z WARSZAWY.

\* **Narada w sprawie samorządu.**  
„Warsz. Myśl” donosi: „U barona L. Kronenberga odbyła się w tych dniach wymiana zdań polskich działaczy społecznych w sprawie dalszego toku projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Referował członek Dumy państwowej L. Dymysa.

\* **Konfiskata.**

Onegdaj z rozporządzenia komitetu prasowego skonfiskowano 22-gi (majowy) zeszyt „Sowizdrzała”.

\* **Olbrzymi proces.**

W dniu jutrzejszym warszawski sąd okręgowy przystępuje do rozpatrywania sprawy o fałszowanie sturubówek. Na ławie oskarżonych zasiądzie 71 osób, tworzących zorganizowaną bandę, która wyprodukowała sturubówek na pół miliona rubli.

Do sprawy zawezwano 497 świadków. Proces potrwa około 2 miesięcy. Akt oskarżenia zawiera 220 słów.

## Proces ord. J. Bispinga.

Posiedzenie wczorajsze rozpoczęło się o godz. 12 m. 30. Na sprawę zgłosił się inżynier Bolesław Jasiak, który zawiadomił telefonicznie adw. Papińskiego, że to on właśnie w dniu zbrodni w czarnym garniturze i żółtych kamazach szedł plantem kolejowym z Teresina do Błonia i rozmawiał z robotnikami na szosie. P. Jasiak jest do złudzenia podobny do Bispinga.

Świadek zaprzysiężony w zeznaniach swoich w zupełności potwierdził szczegóły podane mecenasowi Papińskiemu dodając, że wcześniej nie zgłaszał się z tego powodu, że obawiał się aresztowania. Z resztą nie przypuszczał, że zeznania jego będą miały jakąkolwiek wartość.

Inż. Janiak przesłuchany będzie jeszcze raz jeden w czasie wizji lokalnej.

Inni świadkowie nie zeznali nic szczególnego.

Dzisiejsze posiedzenie w sprawie Bispinga rozpoczęło się koło g. 11 przed południem. Składa obszerne zeznania administrator dóbr litewskich Bispinga Klimaszewski, który na podstawie szczegółowych wyliczeń stwierdza, że w roku 1912 sprawy majątkowe oskarżonego znajdowały się w doskonałym stanie.

Z poręb leśnych otrzymał Bisping 151 tys. rubli majątki litewskie Bisping dawały 35,000 rub. zysku. Na Kraśniku zarobił Bisping 75 tysięcy.

Pozatem otrzymał w roku tym znaczne sumy z posagu żony, spadku po ojcu i z majątków w Królestwie Polskiem.

Zeznania Klimaszewskiego trwają do obecnej chwili godz. 1 m. 50 po poł.

## II zjazd lekarzy prowincjonalnych.

Z okazji 40-letniego jubileuszu istnienia lubelskiego T-wa lekarskiego, rozpoczął się w mieście tem w ubiegłą sobotę II-gi z rzędu zjazd lekarzy prowincjonalnych.

Pierwszy, trzy lata temu odbył się—jak wiadomo—w Łodzi.

Uroczyste posiedzenie zagał prezes dr. Dobrucki, dając krótki rys historii T-wa.

Obradom przewodniczyli kolejno doktorzy: Troczewski—Kutna, Sterling — z Łodzi, Szawelski — z Siedlec i H. Fidler — z Radomia.

Uczestników zjazd liczył 222, ogółem jednak z zaproszonymi gośćmi, cyfra ich dosięgała 230. Wielu lekarzy przyjechało z żonami.

W charakterze gości przybyli: z Krakowa prof. Ciechanowski oraz prof. Ręcki i prof. Panek, obydwaj ze Lwowa.

Zjazd po ożywionych obradach zakończył się wczoraj, uchwaleniem 16 wniosków. Ogółem referatów wygłoszono 15.

Następny zjazd ma się odbyć w Częstochowie.



**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszemu: mężowi, ojcu i dziadkowi

S. † P.

**Janowi Smoleńskiemu**

a w szczególności Wielbnemu Duchowieństwu, kolegom, przyjaciołom i znajomym zmarłego niniejszym składamy z serca płynące „Bóg zapłać”.

1942

Stroskana Rodzina.

**Zawierucha w Albanii.**

(Tel. „Rozwoju”).

Rzym 2 czerwca.

**Książę Wied w opałach. — Sukcesy powstańców. — Konferencja Essada-paszy.**

„Trybuna“ donosi, że położenie ks. Wieda jest rozpaczliwe. Najwierniejsi opuszczają go, gdyż nie wierzą, aby mógł wyjść cało z obecnej sytuacji. Obecnie ks. Wied zamierza przenieść swoją stolicę do Skutari, gdzie czułby się bezpieczniejszym.

W ubiegłą niedzielę powstańcy zajęli Sziak. Przywódca ich Berdycz-Ali obrał sobie tam rezydencję. Na wszystkich gmachach rządowych i publicznych powiewa obecnie flaga turecka. Berdycz-Ali oświadczył publicznie, że powstańcy nie zamierzają nikogo zaczepiać, o ile sami nie będą zaatakowani.

Rzym 2 czerwca (wł.) Essad-pasza odbył tu wczoraj konferencje z niemieckim, austriackim i francuskim ambasadorami w Rzymie.

**TELEGRAMY.**

**Komisja mieszana.**

SOFIA, 1 czerwca (wł.). Rząd rumuński i bułgarski zgodziły się na to, aby wybrać komisję mieszana, złożoną z przedstawicieli państw bałkańskich, celem rozstrzygnięcia wszelakich kwestyj spornych.

**Etna znów grozi.**

RZYM, 1 czerwca (wł.). Z Mesyny telegrafują: W miejscowości Caramanco (?) odczuło znów nowe trzęsienie ziemi. Pomimo że wstrząszenie było niewielkie i nie pociągnęło za sobą szkód znaczniejszych, to jednakże ludność ogarnięta popłochem, opuściła domy i uciekła w pola.

**Echa strasznej katastrofy.**

LONDYN, 1 czerwca (wł.). Ciągłe jeszcze nadchodzą niezgodne ze sobą wiadomości co do rozmiarów katastrofy „Empres of Ireland”.

W ostatniej chwili otrzymuje z Kwebeku depeszę „Daily Mail“, według której uratowanych jest większa, bo 526, natomiast utonąć miało 937.

Sledztwo, kto ponosi winę katastrofy nie może tego ustalić, dopóki Andersen, kapitan statku węglowego „Storstad“ nie złoży zeznań. Jak slychać, Andersen odmawia dotąd wszelkich wyjaśnień.

Z list ułożonych urzędowo, wymieniających nazwiska osób, które utonęły skutkiem katastrofy „Empres of Ireland“ znajdują się 3 nazwiska: Józef Cebulak, Iwan Kawalski i B. Weinrauch.

Wszyscy trzej byli pasażerami II-ej klasy.

**Z ostatniej chwili.**

„Sokół“ w Berlinie.

Berlin, 2 czerwca (wł.) Obchodzono tu wczoraj uroczyste 25-letni jubileusz pierwszego okregu „Sokoła“ berlińskiego. Przybyli delegaci ze wszystkich zaborów.

Nadesłano wiele telegramów gratulacyjnych, pomiędzy innymi od biskupa Bandurskiego.

**Budżet turecki.**

Konstantynopol, 2 czerwca (wł.) Turecki minister skarbu przedłożył wczoraj parlamentowi budżet na rok bieżący.

Budżet przewiduje w dochodach 31,921,165, w wydatkach zaś 34,007,619 funtów tureckich. (Funt turecki czyli 100 piastrow równa się 8 rb. 52 kk.)

**Ładny okup.**

Konstantynopol, 2 czerwca (wł.) Inżyniera belgijskiego Tacka, w pobliżu Tyra porwali robotnicy tureccy, którzy domagają się za wypuszczenie go na wolność okupu 120,000 franków.

**Otwarcie izby deputowanych.**

Paryż, 2 czerwca (wł.) Pierwsze posiedzenie nowej izby deputowanych odbyło się wśród wielkiego ożywienia i ściśle według tradycji.

Stawili się wszyscy deputowani. Przybyło również kilku ministrów. Prezesem izby wybrano posła Deschanela, I-szym wiceprezesem Clementela, a II-gim Messimy'ego.

**Przesilenie gabinetowe.**

Paryż, 2 czerwca (wł.) Cały gabinet francuski podał się wczoraj wraz z Dumerguem do dymisji.

**Udaremniiony zamach.**

Paryż, 2 czerwca (wł.) Na księżnę Maryę de la Pas, infantkę hiszpańską, usiłowała dokonać wczoraj jakaś kobieta zamachu przez oblanie witryolem w chwili, gdy infantka wychodziła z kościoła. Na szczęście udało się temu zapobiedz.

Ową kobietę aresztowano.

**Omali nie katastrofa.**

Londyn, 2 czerwca (wł.) Donoszą, że okręt „Royal Edward“ spotkał się z górą lodową. Zderzeniu zapobiegła przytomność kapitana, który w ostatniej chwili zdołał cofnąć okręt. Na pokładzie tego statku było 650 pasażerów.

Najtańsze źródło!!!

**Zakłady Przewozowe A. JANOWSKI**

Konstantynowska № 14.

Telef. 18-08.

Konstantynowska № 14.

PRZECHOWANIE MEBLI, OPAKOWANIA I PRZEPROWADZKI ZAŁATWIA NAJTANIEJ!!! 1814

**Pył węglowy.**

Londyn, 2 czerwca (wł.) W kopalni „Barnsley“ nastąpiła eksplozja pyłu węglowego. 11 robotników zginęło. 200 zdołano z trudem uratować.

**Nowa zbrodnia sufrażystek.**

Londyn, 2 czerwca (wł.). Sufrażystki podpaliły w Wargve kościół katolicki zbudowany w XII stuleciu. W kościele tym znajdowało się wiele cennych dzieł sztuki, rzeźb i malowideł. Kościół spłonął doszczętnie.

**Z OSTATNIEJ CHWILI.**

Dzisiaj o godz. 2-ej min. 15 po poł. wybuchł pożar przy ul. Jakóba Nr. 16 na Bałutach. Do pożaru wyjechały: straż miejska oraz oddziały straży ochotniczej.

Jak nas informują telefonicznie, pożar jest bardzo poważny. W płomieniach stoi tkalnia. Godz. 2 min. 55 pożar trwa.

**OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Manteuffla**

Dzisiaj i codziennie koncerty orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. prof. warsz. Towarzystwa muzycznego, p. Bronisława Szulca.

Wejście 40 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 3 rb. 2 kop. 60. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 60 kop., uczniowie 30 kop. Abonament nieważny. 1931 Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.

**Dr. WOŁYŃSKI**

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-swieciane. Na telefonu 35-97. 2569

**Dr. Cz. GANOWICZ**

ordynuje jak zwykle

**w Kudowie.**

Villa Wiktoria vis-à-vis Hotelu „Graf Moltke”

**Teatr „Miniatura” Cegielniana 34**

tel. 33-23. DZIS I JUTRO

W ogrodzie „URANIA”.

„Pan Choufleury przyjmuje”, operetka Offenbacha w 4 aktach, „Tajemnica”, farsa Dobrzańskiego w 1 akcie, oraz część koncertowo-kaharetowa.

Ceny zwykłe. Orkiestra pod batutą p. Stanisławskiego. Początek koncertu o godz. 7 wiecz. Przedstawienia o 8 i 10 wiecz. Wrazie deszczu przedstawienia w sali.

**AKWIZYTOR ZDOLNY,**

obeznany z działem lamp elektrycznych na Łódź poszukiwany. Łask. zgłoszenia: Fabryka „Cyrkon”, Warszawa, Nowowieska 7. 2217

**Dr. med. Z. GOLC**

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajowska 18.

Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon 20-80.

**Dr. med. P. LANGBARO**

były asystent kliniki berlińskiej Zawadzka 10. Telef. 33-88.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8—1 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syfilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

**Ból głowy i Migrenę**



rydka i migreny (485) Migrena-Nervosin

oryginalne proszki zawase z marką „KOGUT” lecz nigdy w opłatkach. Proszek 10 k.

Przejazd № 3, (starszy) Telef. 17-14

**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**

mieszka obecnie Przejazd № 3 front, I-e piętro. Przyjmuje od 9 i pół—12 i od 6—8 w.

**Dr. Med. Szwarcwasser**

Piotrkowska 18. Tel. 10-82 Spec. choroby żołądka, kiszki i przemiany materji. Analizy we własnym laboratorium. Przyjmuje: od 11—1 i od 5—7 i pół wieczorom. 857

**Dr. L. Klatschkin**

Łódź, Konstantynowska II. Syphilis, weneryczne, skórne, choroby dróg moczowych, niemoc płciowa.

Przyjmuje: od 10—1 i od 4—6. Dla pań od 5—6 osobna poczekalnia. 1825

**Dr. Wacław Bernard**

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8.

**Dr. S. KANTOR**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

**Choroby uszu, gardła i nosa**

**Dr. B. CZAPLICKI**

ordynator szpitala Army-Maryi Piotrkowska 120. Telef. 32-53 Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6 i pół, p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

**Dr. Leon Wacław Olszowski**

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. Ewangelicka 6, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 5080

**Dr. S. SZNITTKIND**

Srednia 2. Specjalista chorób skórnych wenerycznych (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). Rano od 8 i pół—11 i pół od 4 i pół—8 i pół. 120

**Dr. H. Sadowski**

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).

Codziennie od 10—11 rano i od 4 do 6 po poł. Telef 20-10. 253



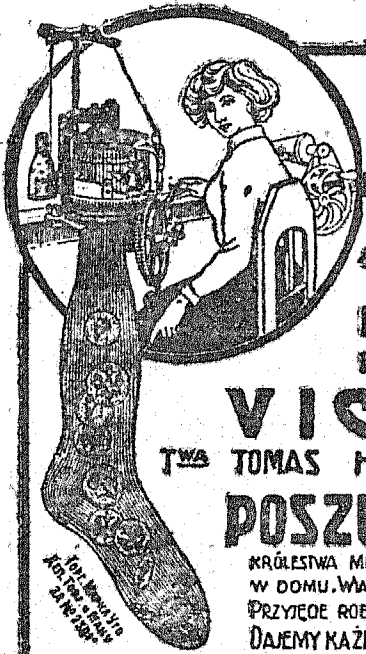


# ODEON

Od dziś zupełnie nowy sensacyjny program:

# „TAJEMNICA DYOWANNI”

Wstrząsający dramat w 4 wielkich akt. w wykonaniu wybitnych paryskich artystów  
**Pani Clark chce się nauczyć Tango.** Wesela komedia amerykańska.  
**Dziennik Gaumont** **Sotchi i okolice.** Arcyciekawe zdjęcie z natury.  
**„Zazdość” Arcybaszewa** Wielki obyczajowy dramat z życia społeczeństwa rosyjskiego w 6-ciu aktach.  
 Ostatnie wydarzenia.  
 Nad program: Na ogólne zdanie zwolenników kina  
 Ze względu na treść jak też i wykonanie obraz jest nieodpowiedni dla młodzieży. Sprzedaż biletów dziecięcych wstrzymała. 2225



## JAK SIĘ ROBI MODNA

POŃCZOCHA LUB SKARPEKKA  
 W PRODUKCJI MASOWEJ,  
 ALBO TEŻ DLA UŻYTKU DOMOWEGO  
 ZA POMOCĄ  
 POSPIESZNEJ AUTOMATYCZNEJ  
 MASZYNY POŃCZOSZNICZEJ

## VICTORIA

T<sup>ms</sup> TOMAS H. WHITTICK-KUNAU i S<sup>ta</sup>

## POSZUKUJE

SIE NATYCHMIAST W WARSZAWIE I WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH KRÓLESTWA MĘCZYŹNI I KOBIETY DO ŁATWEJ PRACY. W DOMU. WIADOMOŚCI PRZYJAZDOWCZYM NIE POTRZEBNE. PRZYJĘCIE ROBOTY ZAGWARANTOWANE JEST KONTRAKTEM. DAJEMY KAŻDEMU MOŻNOŚĆ ZAROBKIENIA DO 50-100 RUBLI MIESIĘCZNIE W CIĄGU CAŁEGO ROKU. ODDACIĆ NIE JEŻY PRZE- SZYDŁA WIECZNIŹ ZOOBOWIĘZUJĄCYCH ZE WSZYSTKICH OKOLIC CESARSTWA. PROSZĘ ZAŁAGAĆ BEZPŁATNIE WARUNKÓW ILLUSTROWANEGO PROSPEKTU.

T<sup>ms</sup> WIĄZALNYCH MASZYN THOMAS H. WHITTICK KUNAU i S<sup>ta</sup>  
 MOSKWA ST. PETERSBURG  
 KRASNYJA WOROJA DOM ATRONOWA ODDZ. 111 NEWSKI PROSP. NO 40/42 ODDZ. 514

## Potrzebny inteligentny CHŁOPIEC

z 5-klasowym wykształceniem. Zgłaszać się z piśmiennymi ofertami. Cegielniana 47 — 7, od 12—2 i od 6—8 wiecz. 1904

Lekarz-Dentysta J. GITTIS,  
 Były asystent H. Putzmana,  
 mieszka obecnie na ul. Staro-Zarzewskiej 47. Dojazd tramwajem nr. 4. Przy gabinecie specjalne laboratorium sztucznych zębów. 1882

W ogrodzie „MARCELIN”  
 Złotarska 91, codziennie otwarty bufet z trunkami, śniadania i kolacje. W niedziele i święta muzyka i przedstawienia teatralne. Z poważaniem 1928 B. Karłowicki.

Zgubiono 1924  
**torbę damską**  
 z paszportem na nazwisko Marie Thern i różnymi drobiazgami. Uczciwy znalazca raczy oddać takową, Piotrkowska 200.

Starszy felczer  
**Piotr Golański**  
 były etatowy felczer Szpitala Ds. Jezusa w Warszawie  
 z długoletnią praktyką  
 Wykonywa wszelkie czynności w zakresie felczerstwa wchodzące. Codziennie szczepienie ospy świętej krowianką RZGÓWSKA M 88, I-sze piętro. 1928



Kilka tysięcy centnarów  
**KAMIENI**  
 do sprzedania. Wiadomość u Józefa Meissnera, ul. Widzewska Nr. 88. 1860

1904  
**FELCZER z Buska**  
 po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy syphilisie stosowanie frykcyj).

Przyjmę 1910  
**WSPÓLNIKA**  
 cichego lub czynnego z kapitałem 1000 do 2000 rb. do zamieszczenia w interesu. Skwerowa 22 m. 14, osobicie od 6 do 8 w.

**Pokój**  
 duży, amebłowany do wynajęcia niedrogo. Przejazd 48. Wiadomość u stróża.

## Duże akwaryum

formy okrągłej albo też 6-ścio lub 8-ścio boczne ze stołem żelaznym chce kupić. Adresy uprasza się złożyć w Administracji Rozwoju pod „Akwaryum”. 1932

Od pewnego czasu ukazują się w handlu falsyfikaty i naśladownictwa ogólnie od 15-tu lat znanego środka

## GONOSAN

słósonanego z wielkim powodzeniem przy leczeniu

## RZERZĄCZKI

Ostrzega się przede przed nabywaniem tych nie wartych preparatów.

## GONOSAN

sprzedaje się w oryginalnym opakowaniu po 50 lub 32 kapsułki. Pudełko przewiązane są zaplombowaną wstążką w kolorach niebiesko-białym-czerwonym, z wtkaną firmą fabrykanta: J. D. Riedel A.-G., Berlin

### TOWARZYSTWO AKCYJNE

## J. D. RIEDEL

LONDYM BERLIN NOWY-JORK

## LETNIE MIESZKANIA

składające się z 8-miu pokoiów w całości lub częściowo do wynajęcia; od rzeki i lasu 1/2 wiorsty, od kolej i wiorsta odległe. Blizszych informacji udziela na miejscu Inżynier Rzymkowski w Łasku.

SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDNYCH PERFUMERYACH

## PIĘGI PRYSZCZE, LISZAJE

uwaga jedynie KREM KONWALIOWY D-ra LUSTIGA

## EUBEKA

CENA SŁOJKA Rb. 1.50.  
 Zastępstwo i Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo  
**HURTOWNIA PERFUMERYJNA.**  
 Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27. Tel. 110-75 i 111-15. 1125  
 I SKŁADACH APTECZNYCH.

Lecznica dentystyczna  
**Lek. dent. St. Dąbrowskiego**  
 ul. Rozwadowska 26 I (róg Piotrkowskiej). 655  
 Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

**Dr. Zygmunt Łagowski**  
 Konstanytownska 31, tel. 36-43.  
 Choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje do 9 rano i od 2—5 po południu. 1223

Choroby weneryczne skórne i moczopięciowe  
**Dr. Stanisław Piekarski**  
 PIOTRKOWSKA N 115.  
 Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—7 wiecz., kobiety od 4—6. 1531—7.

Ogólnie znana  
**lecznica chor. zębów**  
 lekarza dent. H. Prusa  
**145 Piotrkowska 145**  
 złote korony i mosty bez podniebienia. 2045

Posiedzenie nadzwyczajne członków 1938  
**Oddziału Łódzkiego Towarz. Opieki Szkolnej**  
 w gub. piotrkowskiej  
 odbędzie się w dniu 6 czerwca (sobota) o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Tow. śpiewaczego „Latnia” (ul. Piotrkowska 108) w sprawie kupna placu i budowy domu. ZARZĄD.

Zarząd drogi żelaz. Fabryczno - Łódzkiej  
 niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji Łódź-Fabryczna w dniu 23 maja st. st. 1914 roku o godz. 10 rano będzie sprzedana 1 beczka lakieru znaleziona w magazynie Nr. 14 bez dowodów, na stacji Łódź-Chojny na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy Ros. dróg żelaznych będzie sprzedany niewykupiony towar przybyły za frachtem Chełm Nadw. 40024 ogórki solone, wysyłający Chaskiel Penig dla okaziciela.  
 W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabryczna w dniu 24 maja st. st. 1914 r. o godz. 10 rano i na stacji Łódź-Chojny o godzinie 3-ej po południu. 2219

## TECHNIK

budowlany, obeznany ze sporządzaniem kosztorysów urzędowych, potrzebny do miejskiego wydziału budowlanego na posadę stałą. Blizsze szczegóły Zawadzka N 5 w dni powszednie od g. 11-tej do 5-ej 1918

## FOSFATYNA FALIERA

znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-ku miesięcy, zwłaszcza w okresie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYZ.  
 2, rue de la Techerte





Na ogólne żądanie i dla wygody Szanownej Publiczności

# KINETOFON Tomasza A. Edison'a

od dnia dzisiejszego demonstrowany będzie codziennie w TEATRZE „LUNA”.

Prócz tego do piątku włącznie demonstrowane będzie arcydzieło kinematograficzne

## „MOULIN ROUGE”

Sensacyjny dramat w 4-ch częściach niebywale atrakcyjne cyrkowe.

Ceny miejsc zwyczajne!

Ceny miejsc zwyczajne!

Bilety wolnego wejścia nieważne.

2227

## CASINO

Od dziś zupełna zmiana programu, między innymi:

## Za grzech syna

Wielki obyczajowy dramat w 4 akt. w wykonaniu wybitnych art. „VITASCOP”.

DZIENNIK PATHE. — Ostatnie nowości z dziedziny literatury, sztuki, sportu i mody.

2225

AGRA — STOLICA BENGALII. — Wspaniałe zdjęcia z natury.

Nad program Pokój Nr. 24 czyli nocny alarm. Arcywesoła komedia w 3-ch wielkich akt. z przepiękną Heddą Wernon w gł. roli.

Ceny zwyczajne.

Najlepsza muzyka w mieście.

Ceny zwyczajne!

## „Koło śmiechu”

W niedzielę i poniedziałek a na żądanie publiczności i w dni następne będzie uruchomione „Koło śmiechu” w ogrodzie „Wenecya”

## Ogród „Wenecya”

Szkoła przygotowawcza dla chłopców i dziewcząt  
**Jadwigi Zawadzkiej**

Spacerowa 17 (dom Akc. Tow. K. Scheiblera).

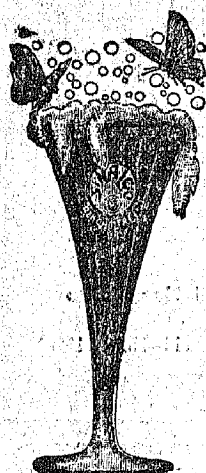
Przyjmuje zapisy na r. s. 1914/15, codziennie, prócz świąt, od 10-ej do 6-ej. Szkoła systematycznie rozwija dzieci i starannie przysposabia je do średnich zakładów naukowych. Prócz przedmiotów obowiązujących, program obejmuje: pogadanki etyczne i przyrodnicze, rysunek, śpiew, siódki i gimnastykę. Na żądanie rodziców — języki. Ilość dzieci w każdej klasie ograniczona. Lokal obszerny i higieniczny. Opieką lekarską.

1892

KIEROWNIK SZKOŁY W. Zawadzki, nauczyciel gimn. polsk. i niemiec.

Przy szkole wzorowo urządzony Zakład Freblowski.

## Sinalco bez alkoholu!



Sinalco — to znaczy  
niezrównany gatunek  
Napój dla najwybredniejszych.

Do nabycia wszędzie.

**L. W. Juraschek**

Łódź ul. Nawrot Nr. 88

2009

Telefon 19-78.

**4-KLASOWY ZAKŁAD NAUKOWY MĘSKI**

Z ZAKRESEM NAUK GIMNAZJÓW RZĄDOWYCH

**A. Zimowskiego** w Łodzi Piotrkowska № 271

Egzamina wstępne do klas: wstępnej, I, II i III rozpoczyna się 4 czerwca i potrwa do 20. Podania przyjmuje kancelaria szkoły przygotowawczej od godz. 10 do 3 i od 5 do 8 codziennie. Aspiranci po ukończeniu wszystkich 4-ech klas będą korzystali z praw szkół rządowych. Bliższych informacji udziela przełożony w godzinach wyżej określonych. Wpis w klasie wstępnej Rb. 50, a w I, II i III Rb. 57 kop. 50 półrocznie. Oprócz klasy wstępnej istnieją dwie podwstępne, gdzie przyjmowani są chłopcy od lat 7-miu.

1862

## Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

2987

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-80.

Codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.

Cegielniana: 2, 45.

Zawadzka 14.

Południowa 24.

Widzewska: 152, 48 (Pałac Hotel).

Zgierska 13.

Andrzeja 36.

Mikołajowska 27, 52.

Konstantynowska 8.

Długa 11 róg Konstantynowskiej.

Główny sklep Juliusza 14.

Filia w Zgierzu.

**Rb. 20 nagrody.**

**Pies Owczarek (wilczek)**

z marką „Zakopane” na obroży zaginął. H. Grohman, ul. św. Emilii № 24. 0000

**D. Mittelstaedt**

Mikołajowska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6

ipół. po poł. w niedzielę i święta

tylko rano od 8—10

## WODOLECZNICA przy Sanatorium „UNITAS”

ulica Pusta № 11, róg Mikołajewskiej.

Otwarta od 7 do 12 i od 2 do 7 wieczór.

Nowoczesne urządzenia i komfort:

**Natryski parowe, szkockie i inne.**

**Kąpiele nasiadowe, nożne i inne.**

**Parowe kąpiele ruskie i rzymskie.**

**Kąpiele solankowe, igliwiowe i siarczane.**

**Kąpiele kwaso-węglowe z solanką (Nauheimskie).**

**Kąpiele utleniowe (Ozet) i inne.**

**Masaż zwyczajny i wibracyjny.**

**Kąpiele elektryczne, 4-0 komorkowe i świetlne.**

**Elektryzacja, diathermia, d'arsonwalizacja.**

**Leczenie tabesu aparatami Frenkela.**

**Gimnastyka płuc dla astmatyków.**

**Mechanoterapia. Instytut Röntgena.**

**Nasświetlanie sztucznym słońcem wysokogórskim (kwarcową lampą.**

1993